

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Listopada. — Rok 1839.
Czwartek.

N^o 303.

Jutro, Ś. Leopold.
Wsch: sł: g.7, m.38; zach: g. 4, m.21.

W następującą Niedzielę o godz. 1ej z połud: odbędzie się publiczne posiedzenie ogółowego zebrańia Warsz.: Towarzystwa Dobroczynności. — Mianowani przez Radę Administracyjną: PP. Ant: Kossowicz Inkwirent Sądu pol: popr: wydz: Zamoj.: Zastępcą Asessora Trybu: cyw: gub: Sandomier.; Nikodem Stępniewski Pisarz Sądu pol: pow: Opoczyń; Zastępcą Podśędka Sądu pol: pow: Kraśnickiego. — *Komitet wsparcia dotkniętych powodzią Nadwiślan.* Z powodu że już Opiekunowie cyrkułowi zebrali dostateczne wiadomości o wszystkich osobach zasługujących na wsparcie, i że czynności Komitetu co do przyład żądnych już prośb przyjmować nie będzie. — Według nowego planu, 5ta Loterja klasy: zezna składać się będzie z 22,500 losów i 4,300,000, 1 na 100,000, 1 na 50,000, 1 na 40,000, 2 po 30,000, 2 po 20,000, 3 po 15,000 i t. d. Każdy numer wyciągnięty będzie z kole: tak iż po skończeniu klasy 5tej, żaden w kole nie zostanie. Losy bezpłatne w pierwszych 4ch klassach *niejsza nie mają;* grający może jednak nabyć nowych, o ile takowe do zbycia w poprzednich 4ch klassach tak są wyznaczone, iż za nie można sobie kupić nowe losy do klass następných. Cena losu zł. 150; równie iak dotychczas losy będą całkowitz, iako też podzi: łone na p łówki, trójki, lub dziesiątki. — (Ar. na.) Słusznie zasługuie na pochwałę ten, kto pracując nad ukształceniem zdolności swoich dla przystąpienia się Publiczności, w jakim jest ob: rebie, używa; taką jest Fabryka przy ulicy Bie: 608. Wszystkie wyroby okazują, iż stara się swo: doskonalszenia, i tak, Szuwax angielsko-obrotow: wy, nie psujący skóry, owszem nadający jej mięk:

kość, jest prawie najlepszym w Warszawie. Mo: gę także śmiało polecić znaną powszechnie masę angielską do smarowania osi, której i do maszyn korzystnie użyć można. Ta Fabryka mieszcząca wiele innych drobniejszych szczegó: łów, tym szczególnie zasługuie na pochwałę, że wyroby w niej ciągle wykonywane, są owocem własnych doświadczeń i wynalazku. *Kiciński,* Obywatel Płocki. — *Ksiggarna Aug: E. Gldes: berga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała nowe dzieła polskie: *Pranie za pomocą pary,* czyli *Sposób bardzo prosty i tani, uży: cia pory do najdoskon: uszego wyprania wszel: ki-go gatunku bielizny ubiorowej, stółowej, po: ściółnej i t. d., a to nie niszcząc jej i nie zuży: wając tak, i ik zwyczajnem dotąd praniem.* *Wynalazek bardzo ważny, nie tylko dla wszy: stkich wielkich zakładów, ale też i dla gospodarstw domowych większych i małych, z fran: cuzkiego tłumacz.; z ryciną, Lwów, 1839, cena złp. 4.* *O chowie koni i polepszeniu rassy w Galicji, uwagi Wł: Niccia Lubartowicza Sanguski; 8°, Lwów, 1839, cena złp. 5.* — *Józef Zieliński* b. Profesor igyzyka i literatury franc: w Gimnazjum Guber: Warsz.; zawiadamia Szan: Publiczność, iż ma zamiar dawać lekcje w domach prywatnych i Instytutach naukowych: igyzyka francuz: i polskiego, literatury, historii powszechnej, rossyjskiej i polski j i ieografji. Wszystkie te przedmioty wykładać będzie mógł, przy lekcji francuzkiej po francuzku, zaś przy lekcji polskiej po polsku. Osoby mające w nim zaufanie, raczą zgłaszać się do mieszkania: e: go przy ulicy Żabiej N^o 950 lit. B. — Podpi: sanj Tancerze Teatru Wielkiego, zawiadamiają Szan: Publiczność, iż od dziś otwierają *Salon na dawanie lekcji Tajców salonowych,* przy ulicy Królewskiej, w pałacu Dembowskich, wcho: dząc w bramę po lewej stronie na Izmem pią: trze od frontu. *J. Jabłoński. J. Orczyński.* —

Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Instytutu mor: zan: dzieci zł. 6, za 3-krotnie ponawiane pianaństwo i bałamuctwo stróża Stanisława K. — Onegdaj za rogakami Jerozolimskimi na polu, nieiaka Anna *Łopacińska*, zapewnie chcąc nabrać piasku, przez oberwanie się ziemi, została przywaloną, i mimo ratunku śpiesznego, życie utraciła. — Mielśmy już tego roku lato i *babie lato*; te więc dni kilka ślicznej pogody które teraz mamy, słusznie nazwać by można *prababkowem latem*. Że zaś tegoroczny S. Marcin zamiast śniegu, obdarzył nas ciepłem, świadczy osobliwość, to jest: drzewo gruszkowe które tego lata wydało obfite owoce, w tych dniach okryło się nowem kwiecieniem iak na wiosnę. Można to widzieć w ogródku JP. *Wemera* na Tamce. — Wczoraj w *Resursie Kupieckiej* znajdowało się 600 słuchaczy, między niemi 200 Dam, zadowolonych z wyborowego wykonania rozmaitych muzyk wokalnych i instrumentalnych przez Lubowników i Artystów. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Dziadku Gierę* JPP. *Jasiński* i *Karasiński*; a po Nowym roku JPanna *Radzyńska*, i JP. *Pan-czykowski*.

Ze Lwowa. — Dnia 6go b. m. umarł tu nagle prawie, w 55 roku życia, Adam *Kasperiowski*. Mąż ten znany jest uczonemu światu z kilku pism w przedmiotach pięknej literatury; lecz przedewszystkiem zajmował się technologią i stał się krajowi swemu pożytecznym kilkoma dziełami, szczególnie w zawodzie gorzelnictwa. Dla upowszechnienia w kraju naszym wiadomości potrzebnych do rozumowego gospodarstwa, dla obeznania go z wszelkimi użytecznemi w tym względzie wynalazkami i ulepszeniami, zawiązał od 2ch lat *Tygodnik rolniczo-przemysłowy*, i gorliwie zatrudniał się jego wydawaniem. Kraj nasz traci w nim czynnego, pracowitego męża, którego ciągle ta idea ożywia, ażeby wszelkie czynności swoje ku jego pożytkowi kierować. (G. L.)

Anglja. — Gazety londyńskie od 2ch tygodni są napełnione opisami nawet najdrobniej-

szych szczegółów bitw, a w skutku ich terazniańszego zdobycia *Kabulu* w Indjach. Kompanja Angielska, zwana Wschodnio-Indyjska, teraz jednym z krajów tamecznych, to jest: *Saltan* odebrała rządy przez długi czas panującego *Radszy*, a na jego miejsce oddała tron krowemu przeszłego Władcy, który nazywa się *Zarumunt Maharad Szadyzi*, *Radsza Tszutturor*. — Kilka najmniejszych rodzin angielskich, stanowią na tę zimę nie wyjeżdżać dla zwyczajny do głównych miast Europy i bawić się w tym samym kraju. — Na morzu Śródziemnem krąży 6 okrętów linjowych angielskich; prócz tych, 6 staie w portach angielskich, 2 w *Lisbonie*, 1 w *Indjach wschodnich*, 1 przy przylądku *Dobrej Nadziei*, a 4 przy brzegach Anglii, iako flotta *Niszczewowa*. — Wznawia się pogłoska, że *Xiędza Esterhazy* opuści na zawsze Poselstwo w Anglii. — Namiestnik Irlandzki Lord *Ebrington*, mianowany także Zarządcą i Wice-Admiralem *Herabstwa Devon*.

Francja. — Jeden z głównych wierzycieli *Do Karola*, P. *Quitat* (Kwita), mimo częstych opiniań, nie mógł nie ieszcze odzyskać z swoich należitości; wierzyciel udał się do *Paryżu*, aby zasięgnąć rady iednego z najcelniejszych prawników. Trybunał w *Bourges* (Burż), wprawdzie może zająć się tą sprawą, lecz nie wiadomo czy wyrok mógłby być wykonany. — Do *Tulonu* przywieziono z *Algieru* 21 więźniów galeń; są to po większej części *Beduini*. W porcie tulońskim uzbraianie okrętów trwa ciągle; brakuje tylko majtków. — Minister oświecenia zastąpił, i dla tego nie mógł znajdować się na radzie gabinetowej odbytej 3 b. m. u Króla. — Przed kilką dniami był świetny wieczór muzyczny w *S. Cloud* (S. Klu). Panowie *Moscheles* (Moszeles) i *Chopin* (Szopę), odegrali razem kilka swoich kompozycji. — W tych dniach w *Paryżu* Policja przykładnie ukarała piekarzy, za pieczenie chleba lżejszego niż przepisano. Publiczność z takowego ukarania bardzo jest zadowoloną. — Z sprawozdania danego Królowi z działań zeszłorocznych Ministerstwa spr

wiedliwości, okazuje się, że we Francji pomnażają się występki; a z sprawozdania Ministra spraw wewnętrznych: przekonanie się można o powiększonej liczbie dobrych uczynków.

Hiszpanja. — Zapewniają, że Dowódzca karlistowski *Palillos*, zbiegł do *Portugalji*. — W *Madrycie* mają nadzieję, że i Rząd *Austrjacki* wkrótce uzna Królowę *Isabellę*.

Rozmaitości. — W niektórych domach prywatnych używają teraz przyrządzenia wynalezione go przez Profesora *Spreagera*, które dotychczas tylko do urzędowych domów wstęp znalazło. Przyrządzenie to na tem zależy, iż na wszystkie piętra dla wygody mieszkańców wodociągi wyprowadzać można; okazało się bowiem, iż w wysokich budynkach, tak z powodu powstać mogącego pożaru, iako też i dla samego zdrowia, bardzo pożyteczną jest rzeczą, gdy mieszkańcy, dla swojej potrzeby podostatkim wody mieć mogą. — Między podróżnemi na okręcie udającym się z *Nowego Orleanu* do północnego miasta *Ameryki* byli: Młoda Dama iedyna na całym okręcie, i dwaj Kawalerowie oba w niej rozkochani, ieden mający lat 18, drugi około 50. Przez nieiaki czas nie wiedzieli oni o tej podwójnej miłości do młodej Damy, wkończymłodszy, przyszło do wzajemnych wynurzeń a złąd i do kłótni. *Chuks* otrzymał i przyjął wyzwanie od *Greena*, obrano pistolety, dzień i godzinę walki oznaczono, nim iednak do niej przystąpiono, oświadczył *Chuks*, że będąc otyldziej jest wystawionym na niebezpieczeństwo, rywale umówili się przeto strzelać do *tarczy*, a kto chybi musi znać się za zwyciężonego. *Chuks* wygrał i upoiony radością z swojego zwycięstwa, udał się do Damy, aby jej odkryć swoje uczucia, lecz z podziwieniem dowiedział się, że Dama o którą ledwo nie postradał życia... jest zamężną i matką kilkorga dzieci. *Green* choć zwyciężony, cieszył się iednak, że nie wystawiał się na śmieszność przez oświadczenie się towarzyszcze podróży. — Właściciel kawiarni w

Londynie, wlepił w otwór sfluczzonej szyby swoiego pokoju następujące doniesienie: „Przez ten otwór skradziono filiżankę. Ponieważ serwis porcelanowy do niej należący stał się niekompletnym, przeto uprasza się złodzieja, aby zechciał resztujące filiżanki odkupić. Właściciel poda mu cenę bardzo umiarkowaną.“ — *P. Sanis* dawniej Dyrektor szkoły, ukończył na swoim gruncie, na przestrzeni iednego morgu, *geortymę* Francji, to jest: naturalny i dokładny obraz kraju w miniaturze. Można patrzeć iakby z obłoków na całą Francję z strony północnej na południe, z wschodu na zachód, na wszystkie iej góry, rzeki, miasta, wieś i t. d. Złudzenie tem jest większe, ponieważ w korytach rzek istotnie płynie woda, a góry są naśladowane przez wały umyślnie usypane. — W teatrze opery komicznej w *Paryżu*, podoba się nowa opera *Klapissona*, pod tytułem *Symfonja*. — Zamek *Fernej*, byłe mieszkanie *Woltera*, ieszcze zostało w takim stanie, iak w dzień śmierci tego sławnego Autora. W iednym pokoju znajduje się obraz allegoryczny, przedstawiający unieśmiertelnienie *Woltera*: *Apollo* i *Muzy* unoszą Autora *Henryady* do świątyni sławy; u nóg iego leżą krytycy i zawistni, a psy i furdaje szarpia ich ciała. — *Stangret* w *Londynie*, założył się z kolegą o 10 zł., że wypicie dwie butelki wódki. Pierwszy wygrał wprawdzie zakład, ale tknięty apoplexją został nieżywy na miejscu. — Na iednym z bulwarów paryzkich zaszła 21 z. m. scena zabawna: Właściciel papugi wywiesił ją przed drzwiami mieszkania; tłum ciekawych zebrał się na około, w tem pies gończy zwabiony krzykiem papugi, porwał ją w obec ludzi i zaczął z łupem uciekać; papuga napróżno wrzeszczała, aż wpadło iej na myśl wołać znanemi iej wyrazami: „Pomocy! stróża! stróża!” Pies uważając to zapewne za głos ludzki, puścił zdobycz z przestrachu i uciekł dalek iakby istotnie stróż za nim gonił. — *Cudowny wpływ muzyki*. Dowiedzioną jest rzeczą, że w *Neapolu* używają muzyki iako lekarstwo na ukąszenie *tarantuli*; arfa *Dawida*

służyła *Saulowi* za ulgę w hypochondrii. Podszła Dama w *Paryżu* każe przed sobą grywać na organach kiedy jest słabą. Sam hałas bez harmonji i melodji, wywiera także zabiennv wpływ na nerwy. Bogaty Lord chorujący na podagrę, każe zwykle lokajom bić młotami w deski lub kowadła, i w tem znajduje ulgę dla swoich cierpień. Pewien Organista w *Gdańsku* dotknięty hypochondrią, okazywał się zawsze w Niedziele weselszym niż w dnie powszednie. Lekarz w *Paryżu* uleczył chorego przez to, że kazał dwóm kontrabasistom odgrywać duety przed łóżem pacjenta. Bogacz w Danji usłyszawszy, że muzyka pewnego skrzypka, wprowadziła człowieka w wściekłość, kazał sobie wirtuoza przedstawić; ten zagrał, a bogacz dostał tak gwałtownego ataku wściekłości, że porwał sługęcego za szyję i ledwo go nie udusił.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Wojniłowicz Lpę: Oby: z Gub: Mińskiej; Bromirski Stani: Hra: z Łazów; Hileczyński Ant: Dzie: z Wieruszowa; Rakowiecki Salwa: Ob: z Sulkowic; Zbiwowski Wincen: Dzie: z Tubondzin; Kłobuchowski Alexan: Dzie: z Pawiescia; Jabłkowski Józ: Dzie: z Cielce; Chojnowski Wiktor Dzie: z Starachowic.

DONIESIENIA.

Budąc ukwalifikowaną do robót dla wyższego stopnia płci żeńskiej przynależnych, a szczególnie wydoskonalona w kroju i robieniu wszelkich ubiorów damskich jako to: Salop, Szlafroków, Sukien, Gorsetów, Mantilli, it. p. w Instytucie Krawiecczynny damskiej, przez P. Hirosz w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 1072 utrzymywanego, więc życze sobie, przyjąć obowiązek PANNY, czyli to na Prowincji czyli w Warszawie. Wjadosość o mnie u tejez P. Hirosz pod powyższym Numerem. *Anna Szymańska.*

Rejent Powiatu Rawskiego w Guber: Mazowieckiej.
Zawiadania Publiczność, w skutek Uchwały Rady Familijnej nieletnich Neckich, po Józefie Neckim pozostałych Dzieci, na dniu 7/19 Września r. b. w Sądzie Pokoju Powiatu Rawskiego nastąpionej, tudzież upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywil: Guber: Mazowieckiej z dnia 9/14 Października r. b. Nr 5,697, pozostałość tegoż s. p. Józefa Neckiego, iako to: Srebra, Precjozy, Książki, różne Narzędzia z miedzi, cyny, mosiądzu, hlachy, Zelastwa, Meble, Porcelana, Faiańs, Szkło. Lanszały w pięknych estampach Paryzkich wyobrażające historją Napoleona, i inne, Po-

ściel, Bielizna, Ubiór 5tżki, Zaprzęga, Powozy, Kojne, tu w Mieście Obwodowem Rawie w domu pod Nr 173 przy ulicy Wodnej stojącym, w dniu 43/45 Listopada r. b. poczawszy od godziny 9tej z rana i w dniach następnych, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze zaraz po przybicu placić się mające, sprzedanemi zostaną.— W Rawie dnia 28 Października (9 Listopada) 1839 roku. *Piotr Grotowski.*



F. J. Holtzgreve Wdowa i Syn w Hamburgu, polecają się z najoekniejszemi drzewami Holsztyńskiemi OSTBYGAMI, Stuckbücklingami, etc. za najpomniejsze ceny. Młodzieniec klasy 5tej, życzy wejść w obowiązki RZĄDCY DOMU w Warszawie, lub na Prowincji, a także RZĄDCĘ DÓBR, PIŚARZĄ lub t. p. Zyczący takowego, mogą złożyć swe Adresy w Drukarni Kijewskiej.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 5. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 21 raz *Uczony i Szły raz Kome: Ope: Szpital Warjatów; Ułanowienie z francuzkiego z Skribego, muzyka oryginalna.* JP: *Strański przybyły z Wiednia z kompanją* ią, w dniu jutrzejszym wieczorem w Restauracji Pałacu Pacu przy ulicy Miodowej, śpiewać będzie najnowsze dzieła, z towarzyszeniem muzyki; gdzie dostac można przy rychłej usłudze najlepszych Potraw różnego gatunku, mięsnych i postnych, oraz Napoiów. Zacznie się o godzinie w pół do 7mej.

Dziś wieczorem w Kawiarni pod Nr 498, w domo narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwał. grany będzie KWINTET ulubiony *Kurzątkowskiego*, wkom na różne dzieła muzyczne, a prztem ulubioną *Podróż* po Europie przyjemni wieczor.

Dziś od godziny 6 wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szamb: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, grać i śpiewać będzie Niezawodnie OSTATNI RAZ familja *Restlerów*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 338, KWARTET pod dyrekcją A. *Lanckoronskiego* odegra różne wyiażki z Oper, prztem *Walec Strausa, Lanuera i Labickiego, Polonezy nowe J. Danca* go i Podróż po Europie.

Jutro w Rogaskiej przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Szczupak z sos: i włosczy; Sandacz z iaią; Okoń z sos: kaparc; Karasie smaż: z musztar; Lin z kapus; Zupa ryb: z klusieczka; Kaczk dzikie z roz; Pekelcja chrza; Kotlety cielę: z grosz; Zrazy nelson; z grzyhami.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Holenderskiej. ŚNIADANIE: Sandacz po krótew: lub z iaią; polendery nadziewa: i zyczaj; z sos: i klusiecz; Okoń z sos: smietana; Karp naszaro, Lin smażo: z kapus; Karas z sos: smietana; parmezo; Indyk faszero; Kaczka z roz; Polędwica z chrzano: masł; Pieczeń huzar: i Potrawa z pulard.